

Komentarze do deregulacji geodezji w komisji sejmowej (Geoforum.pl 14 października, GEODETA s. 6)

~menedżer danych przestrzennych | 2021-10-14 12:09:18

Usunięcie weryfikacji byłoby najpiękniejszym dniem w życiu każdego geodezyjnego wykonawcy! Czekam ze zniecierpliwieniem, kiedy zostanie usunięta ta komunistyczna patologia. Wielkie dzięki OZZG za walkę w tej ciężkiej i nierównej bitwie!

~J23 | 2021-10-14 13:13:07

W ogóle wszystko zlikwidować, tylko wynagrodzenia podwyższyć!

~rozsądek | 2021-10-14 12:25:25

Świetny pomysł... do momentu, jak jeden z drugim wezmą z tej „biblioteki” kaszanę zrobioną przez innego wykonawcę i zaczną pomstować, co im ten ośrodek wydał. Z likwidacją weryfikacji powinna iść prawdziwa odpowiedzialność uprawnionego, a nie iluzoryczna. Wtedy tak. Bez weryfikacji.

~. | 2021-10-14 12:37:18

Dlatego właśnie, żeby nie było gadania o jakości zasobu i jakimi to strażnikami tej jakości są weryfikatory, należy szybko zlikwidować zasób i PODGiK-i w obecnej komunistycznej wciąż postaci. Tylko na wykonawcy powinna ciążyć odpowiedzialność za pracę. Niestety, Polska to wciąż dziKI kraj i urzędniczy PRL trzyma się mocno. Dopóki będą istniały PODGiK-i, dopóty nic się nie zmieni.

~zenek | 2021-10-14 13:09:14

Zlikwidować weryfikację uprawnionych geodetów przez nieuprawnioną pomoc administracyjną w PODGiK-ach! W tej chwili czeka się prawie 2 miesiące na weryfikację operatu elektronicznego składającego się z 5 kartek (MdcP – 0,8 ha). Odpowiedzialność weryfikatora? ŻADNA! Odpowiedzialność geodety 100%, słuchanie opeer od klientów, straszenie sądami! A pani/pan weryfikator ma czas, kawa sama się nie wypije! Dłaczego nie ma odpowiedzialności weryfikatorów za przeciąganie terminów?

~DB | 2021-10-14 14:04:23

Jeżeli jest taka sytuacja, to pisz do GGK. Czy może jako uprawniony się BOISZ, że „nieuprawniona pomoc administracyjna” będzie ci wszystkie prace przeciągać? A może ty jesteś NIEuprawniony, a masz tylko dobrego geodetę uprawnionego...

~Leonard | 2021-10-14 15:54:48

Likwidacja wszystkiego nie jest taka prosta. Choćby decyzje o warunkach zabudowy czy wydanie uzgodnień branżowych

wymagają kopii MZ. To system naczyń łączonych. Likwidacja BDOT500 czy GESUT-u miałyby swoje następstwa w uzgodnieniach branżowych itd. Wymagałaby częściej wykonania MdcP, również w oparciu o uzgodnienia branżowe.

~geodeta | 2021-10-14 16:50:24

EGiB i GESUT powinny zostać. GESUT-u na pewno nie poprowadzą mniejsi właściciele urządzeń podziemnych. BDOT500 nie jest potrzebny do warunków zabudowy ani do uzgodnień. Natomiast w EGiB powinny być wszystkie budynki i wiaty. Ogólnie w bazach powinny być te elementy BDOT500, dla których są prowadzone rejestry. Podstawą prowadzenia rejestru powinien być pomiar geodezyjny. Weryfikacja powinna być automatyczna za pomocą programu. Odpowiedzialność za merytoryczną wartość opracowania ponosi geodeta.

~mister magister | 2021-10-16 17:56:52

Dokładnie zgadzam się. Weryfikowana winna być jedynie spójność baz i tyle. Tylko z brakiem BDOT-u ciężko mi sobie to wyobrazić. Za każdym razem mierzyć np. estakadę? Niech ODGiK stanie się archiwum i biblioteką.

~sergiusz | 2021-10-15 09:28:54

Uważam, że w dobie geoportali tzw. szkic orientacyjny na mapie z proj. podziału nie ma sensu. Weryfikator nie powinien weryfikować mapy z proj. podziału, bo jej treść reguluje rozp. wynikające z ustawy o GN. Uwaga weryfikatora (dalej UW): BRAK SZKICU O. Umieściłem kontur Polski z punktem opisanym identyfikatorem działki. UW: SZKIC O. NIE POZWALA NA IDENTYFIKACJĘ. Umieściłem fragment mapy topo. UW: BRAK NAZWY OBRĘBU. UW: BRAK NA SZKICU O. Dodałem nazwę obrębu. UW: BRAK NA SZKICU O. ZAZNACZENIA DZIELONEJ DZIAŁKI. Zaznaczyłem na czerwono, bo na mapie topo było dużo zielonego. UW: GRANICE DZIAŁEK, TAKŻE NA SZKICU O., ZAZNACZA SIĘ KOLOREM ZIELONYM. Oczywiście nie dotyczy to jednej pracy, ale kilku kolejnych.

~Zatroskany | 2021-10-15 09:54:58

Na pewno są przypadki złej weryfikacji operatów i czepiania się, ale są też o wiele częstsze przypadki traktowania PODGiK jako wysypiska śmieci. Oddamy byle co, może przejdzie, a jak nie, to będziemy się awanturować. Można znieść weryfikację, ale geodeci w trybie przyspieszonym, a nie mglistej odpowiedzialności cywilnej, odpowiadają majątkiem lub muszą się ubezpieczyć.

~heniekk | 2021-10-15 09:48:07

W jakich wy wioskach pracujecie? U mnie weryfikacja najdłużej trwała 9 dni, jak weryfikator zachorował. Normalnie to maks. 3 dni.

~ciekaw | 2021-10-15 10:02:51

Jak czytam komentarze sfrustrowanych ludzi, to najlepiej: WARIANT I – przekazać dane z administracji do firmy prywatnej; WARIANT II – przekazać dane prosto do młyna mielącego równo materiały PZGiK, w tym również nośniki danych. Czy może nie mam racji i źle czytam?

~07 zgłoś się | 2021-10-15 10:11:15

Tu nie chodzi o frustrację, ale o bardzo częste przekraczanie uprawnień do weryfikacji.

~ciekaw | 2021-10-15 10:20:01

Może warto wprowadzić odpowiedzialność prawną za weryfikację i ją egzekwować.

~1925 vs 1989 | 2021-10-19

12:06:39

Panowie weterani próbują stworzyć coś nowego, a w zasadzie chcą powrotu do dawnej nomenklatury dla geodetów uprawnionych, domagając się elementów, takich jak składanie przysięgi, kancelarie, przyjmowanie do zawodu i wykluczanie. Czy pozbawicie urzędników uprawnień? Polegniecie na art. 2 Konstytucji RP.

~> | 2021-10-22 10:14:31

Najpierw zderegulujcie KODGiK-i i całe PKP SA.

~geo | 2021-10-22 10:21:00

Co prawda, to prawda. Wykonanie MdcP na kolei to co najmniej pół roku – co najmniej!!! A jak trzeba uzgadniać z branżami, to po całej Polsce. I mimo że w trakcie uzgodnień spółki PKP nie stwierdzają zmian, to każda kasuje kilkaset zł. Czyli jest tak: uzgodnić przebieg sieci ze spółkami w obrębie PKP musi geodeta, wysłanie wniosków do spółek z prośbą o uzgodnienie – geodeta, w ośrodku dokumentacji PKP geodeta musi nanieść często na, uwaga (!), matrycę mapy kolejowej zmiany, które stwierdził w wyniku pomiaru, nanośnikiem prostokątnym i wrysować rapidografem. A mamy już przecież XXI wiek chyba?

~przerażony | 2021-10-22 12:22:50

Po ostatnich zmianach w PODGiK-ach tragedii nie ma, za to KODGiK-i to prawdziwa masakra. Wstrzymują każdą inwestycję. Czy jakaś organizacja geodezyjna weźmie się w końcu za KODGiK-i?

Wybór i skróty Redakcji